

Sygn. akt: III AUa 755/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 lutego 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Lucyna Guderska (spr.)

Sędziowie: SSA Jacek Zajączkowski

SSO del. Beata Michalska

Protokolant: st. sekr. sądowy Joanna Sztuka

po rozpoznaniu w dniu 6 lutego 2014 r. w Łodzi

sprawy **J. J.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddziałowi w Ł.**

o wysokość kapitału początkowego i wysokość emerytury,

na skutek apelacji J. J.

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 20 marca 2013 r., sygn. akt: VIII U 33/13,

oddala apelację.

Sygn. akt III AUa 755/13

UZASADNIENIE

Decyzją z 20 sierpnia 2012 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. ponownie ustalił J. J. kapitał początkowy na dzień 1 stycznia 1999 r. w związku z nabyciem prawa do emerytury. Dodano do okresów składkowych okres równy różnicy pomiędzy wiekiem emerytalnym a faktycznym wiekiem przejścia na emeryturę. Przyjęto okresy składkowe w wymiarze 386 miesięcy. Kapitał początkowy ustalony na dzień 1 stycznia 1999 r. wzrósł w stosunku do kapitału początkowego wyliczonego w decyzji z 27 listopada 2001 r. i wyniósł 203.118,74 zł.

Decyzją z 22 sierpnia 2012 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. przyznał J. J. emeryturę od 7 czerwca 2010 r. Obliczając wysokość emerytury w oparciu art. 26 ustawy organ rentowy przyjął kwotę składek na ubezpieczenia emerytalne oraz kapitału początkowego z uwzględnieniem waloryzacji składki i kapitału początkowego zaewidencjonowanych na koncie do końca miesiąca poprzedzającego miesiąc, od którego przysługuje wypłata emerytury. Emerytura wyniosła 2.147,21 zł. Obliczając wysokość emerytury w oparciu o art. 183 ustawy organ rentowy do wyliczenia emerytury na podstawie art. 53 ustawy przyjął podstawę wymiaru składek z 10 lat kalendarzowych od 1990 do 1999 roku, a wskaźnik wysokości podstawy wymiaru wyniósł 132,89%. Emerytura wyliczona na podstawie art. 183 ustawy okazała się korzystniejsza i wyniosła 2.186,24 zł.

Organ rentowy wypłacił wyrównanie odwołującemu się za okres od 7 czerwca 2010 r. do 30 września 2012 r. i wskazał, za jakie okresy zostały przyjęte minimalne wynagrodzenia, m.in. z rok 1999 pouczając, iż przeliczenie emerytury może nastąpić po złożeniu dokumentów potwierdzających faktyczne zarobki za te okresy.

Decyzją z 9 listopada 2012 r. ZUS ponownie ustalił J. J. kapitał początkowy na dzień 1 stycznia 1999 r. w związku ze złożeniem przez odwołującego się wniosku o przeliczenie emerytury, do którego załączył m.in. dokumenty potwierdzające wysokość zarobków w 1999 r. Kapitał początkowy ustalony na dzień 1 stycznia 1999 r. wyniósł 203.118,74 zł.

Decyzją z 15 listopada 2012 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych przeliczył J. J. emeryturę od 1 września 2012 r., tj. od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek. Obliczając wysokość emerytury w oparciu art. 26 ustawy organ rentowy przyjął jako podstawę obliczeń kwotę składek na ubezpieczenia emerytalne oraz kapitału początkowego z uwzględnieniem waloryzacji składki i kapitału początkowego zaewidencjonowanych na koncie do końca miesiąca poprzedzającego miesiąc, od którego przysługuje wypłata emerytury. Emerytura wyniosła 2.147,21 zł.

Obliczając wysokość emerytury w oparciu o art. 183 Ustawy organ rentowy do wyliczenia emerytury na podstawie art. 53 ustawy przyjął podstawę wymiaru składek z 10 lat kalendarzowych od 1990 do 1999 roku, a wskaźnik wysokości podstawy wymiaru wyniósł 141,59 %. Emerytura wyliczona na podstawie art. 183 Ustawy okazała się korzystniejsza i wyniosła 2.257,31 zł., a po ostatniej waloryzacji z 1 marca 2012 r. – 2.398,29 zł.

Organ rentowy wypłacił wyrównanie odwołującemu się za okres od 1 września 2012 r. do 30 listopada 2012 r.

Odwołanie od powyższych decyzji ubezpieczony złożył w dniu 6 grudnia 2012 r. podnosząc, że wszystkie dokumenty dotyczące jego wynagrodzeń złożył do ZUS przy wniosku o emeryturę z 12 maja 2010 r., a zatem organ rentowy winien do wyliczenia emerytury przyjąć zarobki za rok 1999 już w decyzji z sierpnia 2012 r., a nie dopiero w decyzji z listopada 2012 r., Zarzucił nadto, że w decyzji o kapitale początkowym ZUS nie uwzględnił jego zarobków z lat 2000 – 2004.

Na rozprawie w dniu 20 marca 2013 r. odwołujący się wskazał, że nie kwestionuje ani stażu pracy, ani wysokości wynagrodzeń przyjętych przez organ rentowy do wyliczenia kapitału początkowego i emerytury w decyzjach z listopada 2012 r., natomiast nie zgadza się z datą, od jakiej została przeliczona emerytura w decyzji z 15 listopada 2012 r., gdyż w jego ocenie winna ona być przeliczona od 7 czerwca 2010 r., a nie od 1 września 2012 r. W zakresie decyzji o przeliczeniu kapitału początkowego z 20 sierpnia 2012 r. przyznał, że nie złożył odwołania od tej decyzji w terminie przez niedopatrzenie, zaś co do decyzji z 22 sierpnia 2012 r. o przyznaniu prawa do emerytury podniósł, że przez niedopatrzenie nie złożył odwołania od tej decyzji, ale w dniu 20 września 2012 r. złożył wniosek o przeliczenie emerytury.

Zaskarżonym wyrokiem z 20 marca 2013 r. Sąd Okręgowy w Łodzi odrzucił odwołania od decyzji z 20 i 22 sierpnia 2012 r. jako spóźnione i oddalił odwołania od decyzji z 9 i 15 listopada 2012 r.

Sąd I instancji ustalił, że J. J., urodzony (...), w dniu 12 października 2001 r. złożył wniosek o ustalenie kapitału początkowego, do którego to wniosku załączył świadectwa pracy i zaświadczenia Rp-7 za okres do 1998 r.

Decyzją z 27 listopada 2001 r. ZUS ustalił kapitał początkowy wnioskodawcy na dzień 1 stycznia 1999 r. Do obliczenia podstawy wymiaru kapitału początkowego oraz wskaźnika wysokości tej podstawy przyjął przeciętną podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne z 10 kolejnych lat kalendarzowych, to jest lat 1989 – 1998. Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru wyniósł 140,25 %. Ustalono, iż kapitał początkowy na dzień 1 stycznia 1999 r. wynosi 179.857,04 zł.

W dniu 12 maja 2010 r. ubezpieczony złożył wniosek o ustalenie prawa do emerytury. We wniosku znajdowały się szczegółowe pouczenia dotyczące możliwości przyznania prawa do emerytury, wskazano jakie dokumenty należy dołączyć na potwierdzenie okresów zatrudnienia i wysokości zarobków, jak wylicza się podstawę wymiaru, kapitał

początkowy itp. W szczególności wskazano, że do wniosku należy dołączyć dokumenty niezbędne do ustalenia prawa do emerytury i jej wysokości, w tym zaświadczenia Rp-7 na potwierdzenie wysokości wynagrodzeń, jak również podano, że organ rentowy uwzględni zapisy z legitymacji ubezpieczeniowej wskazujące na okresy zatrudnienia lub wysokości zarobków.

Do wniosku o emeryturę ubezpieczony nie załączył świadectw pracy, zaświadczeń Rp-7, ani legitymacji ubezpieczeniowej. Tym samym organ rentowy dysponował jedynie dokumentami załączonymi do wniosku o ustalenie kapitału początkowego, w tym zaświadczeniami Rp-7 do 1998 r. Brak było w aktach legitymacji ubezpieczeniowej.

Decyzją z 8 czerwca 2010 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. odmówił J. J. prawa do emerytury. Wskutek odwołania ubezpieczonego od tej decyzji Sąd Okręgowy w Łodzi wyrokiem z 24 marca 2011 r. przyznał skarżącemu prawo do emerytury od dnia 7 czerwca 2010 r., zaś Sąd Apelacyjny w Łodzi wyrokiem z 10 lipca 2012 r. oddalił apelację organu rentowego.

Decyzją z 20 sierpnia 2012 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. ponownie ustalił J. J. kapitał początkowy na dzień 1 stycznia 1999 r. w związku z nabyciem prawa do emerytury od 7 czerwca 2010 r. W decyzji tej dodano do okresów składkowych okres równy różnicy pomiędzy wiekiem emerytalnym a faktycznym wiekiem przejścia na emeryturę. Przyjęto okresy składkowe w wymiarze 386 miesięcy. Kapitał początkowy ustalony na dzień 1 stycznia 1999 r. wzrósł w stosunku do kapitału początkowego wyliczonego w decyzji z 27 listopada 2001 r. i wyniósł 203.118,74 zł.

Decyzją z 22 sierpnia 2012 r. ZUS, wykonując wyrok Sądu Okręgowego z 25 marca 2011 r., przyznał J. J. emeryturę od 7 czerwca 2010 r. Obliczając wysokość emerytury w oparciu art. 26 ustawy organ rentowy przyjął jako podstawę obliczeń kwotę składek na ubezpieczenia emerytalne oraz kapitału początkowego z uwzględnieniem waloryzacji składki i kapitału początkowego zaewidencjonowanych na koncie do końca miesiąca poprzedzającego miesiąc, od którego przysługuje wypłata emerytury. Emerytura stanowi równowartość kwoty będącej wynikiem podzielenia podstawy obliczenia emerytury przez średnie dalsze trwanie życia, dla osób w wieku równym wiekowi przejścia na emeryturę i w przypadku wnioskodawcy wyniosła 2.147,21 zł.

Obliczając wysokość emerytury w oparciu o art. 183 Ustawy organ rentowy do wyliczenia emerytury na podstawie art. 53 ustawy przyjął podstawę wymiaru składek z 10 lat kalendarzowych od 1990 do 1999 roku, a wskaźnik wysokości podstawy wymiaru wyniósł 132,89%. Emerytura wyliczona na podstawie art. 183 Ustawy okazała się korzystniejsza i wyniosła 2.186,24 zł.

Organ rentowy wypłacił wyrównanie odwołującemu się za okres od 7 czerwca 2010 r. do 30 września 2012 r. i wskazał, za jakie okresy zostały przyjęte minimalne wynagrodzenia, m.in. z rok 1999 pouczając, iż przeliczenie emerytury może nastąpić po złożeniu dokumentów potwierdzających faktyczne zarobki za te okresy.

Obie decyzje z 20 i 22 sierpnia 2012 r. skarżący otrzymał przed 19 września 2012 r. Decyzje te zawierały prawidłowe pouczenie o możliwości odwołania się do sądu w terminie miesiąca od ich otrzymania. Wnioskodawca nie złożył odwołań od tych decyzji w terminie przez niedopatrzenie.

W dniu 20 września 2012 r. skarżący złożył wniosek o ponowne przeliczenie emerytury wnosząc o uwzględnienie do obliczenia emerytury wskaźnika, jaki został wyliczony w decyzji o ustaleniu kapitału początkowego z 2001 r., tj. 140,25 % i załączył do wniosku kopię legitymacji ubezpieczeniowej zawierającą wpisy o wysokości zarobków za okres 1980 – 1984 i 1999 – 2003 oraz kopię zaświadczenia Rp-7 za lata 1985 – 1987.

Pismem z 12 października 2012 r. organ rentowy poinformował skarżącego, że w celu przeliczenia emerytury należy przedłożyć oryginały wskazywanych dokumentów w terminie 14 dni.

W dniu 23 października 2012 r. skarżący złożył pismo, do którego załączył oryginał legitymacji ubezpieczeniowej i zaświadczenia Rp-7 za lata 1985 – 1987.

Decyzją z 9 listopada 2012 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. ponownie ustalił J. J. kapitał początkowy na dzień 1 stycznia 1999 r., który wyniósł 203.118,74 zł.

Decyzją z 15 listopada 2012 r. ZUS przeliczył J. J. emeryturę od 1 września 2012 r., tj. od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek.

Obliczając wysokość emerytury w oparciu art. 26 ustawy organ rentowy przyjął jako podstawę obliczeń kwotę składek na ubezpieczenia emerytalne oraz kapitału początkowego z uwzględnieniem waloryzacji składki i kapitału początkowego zaewidencjonowanych na koncie do końca miesiąca poprzedzającego miesiąc, od którego przysługuje wypłata emerytury. Emerytura stanowi równowartość kwoty będącej wynikiem podzielenia podstawy obliczenia emerytury przez średnie dalsze trwanie życia, dla osób w wieku równym wiekowi przejścia na emeryturę i w przypadku wnioskodawcy wyniosła 2.147,21 zł.

Obliczając wysokość emerytury w oparciu o art. 183 Ustawy organ rentowy do wyliczenia emerytury na podstawie art. 53 ustawy przyjął podstawę wymiaru składek z 10 lat kalendarzowych od 1990 do 1999 roku, a wskaźnik wysokości podstawy wymiaru wyniósł 141,59 %. Emerytura wyliczona na podstawie art. 183 Ustawy okazała się korzystniejsza i wyniosła 2.257,31 zł., a po ostatniej waloryzacji z dnia 1 marca 2012 r. – 2.398,29 zł.

Organ rentowy wypłacił wyrównanie odwołującemu się za okres od 1 września 2012 r. do 30 listopada 2012 r.

W oparciu o powyższe ustalenia Sąd Okręgowy uznał, że odwołania są niezasadne.

Odwołania skarżącego od decyzji z 20 i 22 sierpnia 2012 r. zostały odrzucone, jako złożone po terminie. Sąd podniósł, że decyzje te wnioskodawca otrzymał przed dniem 19 września 2012 r., tj. przed dniem sporządzenia wniosku o przeliczenie emerytury, w którym to wniosku powołuje się na decyzję z 22 sierpnia 2012 r., zaś odwołanie od tych decyzji złożył w dniu 6 grudnia 2012 r., czyli po terminie określonym w art. 477⁹ § 1 kpc. Sąd podniósł, że odwołujący się podał, że nie złożył odwołania od decyzji o przeliczeniu kapitału początkowego z 20 sierpnia 2012 r. przez niedopatrzenie, podobnie jak i od decyzji z 22 sierpnia 2012 r. o przyznaniu prawa do emerytury, ale – jego zdaniem – skoro we wniosku o przeliczenie emerytury z 20 września 2012 r. powołuje się na tę decyzję, to wniosek taki powinien być uznany za odwołanie od decyzji. Analizując treść wniosku z 20 września 2012 r. Sąd Okręgowy zauważył, iż nie zawiera on żadnej informacji od skarżącego, że jest odwołaniem od decyzji z 22 sierpnia 2012 r. Zdaniem tego Sądu, ubezpieczony wyraźnie wniósł w nim „o ponowne przeliczenie wysokości emerytury”, a zatem żądanie to nie mogło zostać zinterpretowane przez ZUS jako odwołanie od spornej decyzji. Nadto Sąd podniósł, że ubezpieczony dopiero do tego wniosku załączył dokumenty umożliwiające ustalenie wyższego wskaźnika wysokości podstawy wymiaru emerytury, tj. kserokopię legitymacji ubezpieczeniowej zawierającą m.in. zapis o wysokości zarobków w 1999 r., który był przez niego kwestionowany. Powyższe potwierdza jedynie, że składa on wniosek o przeliczenie emerytury załączając do niego nową dokumentację, która umożliwia takie przeliczenie. W ocenie Sądu brak jest jakichkolwiek podstaw do potraktowania pisma z 20 września 2012 r., jako odwołania skoro sam skarżący wskazuje, że jest to wniosek o przeliczenie emerytury, a nadto załącza do tego pisma dokumenty umożliwiające dokonanie takiego przeliczenia, którymi to dokumentami organ rentowy nie dysponował w momencie wydania decyzji z 22 sierpnia 2012 r. Z powyższego wynika, że intencją skarżącego było właśnie złożenie wniosku o przeliczenie emerytury na podstawie nowo załączonej dokumentacji, co zostało w sposób prawidłowy potraktowane przez organ rentowy jako wniosek o przeliczenie emerytury.

Zdaniem Sądu I instancji, niedopatrzenie nie stanowi przyczyny niezależnej od odwołującego się. Trudno również uznać, że przekroczenie tego terminu nie było nadmierne, skoro odwołania zostały złożone po upływie niemal 3 miesięcy. W konsekwencji Sąd Okręgowy, mając na uwadze treść art. 477⁹ § 3 odrzucił odwołania od decyzji z 20 i 22 sierpnia 2012 r. wobec wniesienia ich po upływie terminu.

Sąd podkreślił, że odnośnie decyzji z 9 listopada 2012 r. o przeliczenie kapitału początkowego ostatecznie skarżący nie podniósł żadnych zastrzeżeń wskazując, że nie kwestionuje ani stażu pracy przyjętego w tej decyzji, ani wysokości zarobków, a ostatecznie podał, że decyzja ta jest prawidłowa.

Przywołując treść art. 174 ust. 1–3 oraz ust. 7–8 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, Sąd wskazał, że kapitał początkowy jest wyliczany na dzień 1 stycznia 1999 r., a zatem bez uwzględniania zarobków z roku 1999. Poza tym w spornej decyzji organ rentowy prawidłowo dokonał wyliczenia kapitału początkowego, doliczając do okresów składkowych okres równy różnicy pomiędzy wiekiem emerytalnym a faktycznym wiekiem przejścia na emeryturę.

Odnosząc się do decyzji z 15 listopada 2012 r. Sąd I instancji wskazał, że odwołujący się skorzystał z możliwości przejścia na emeryturę wcześniejszą na podstawie art. 184 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Przywołując treść art. 183 ust. 1 i 3, art. 26 ust. 1, art. 53 ust. 1 i art. 15 Sąd podkreślił, że emerytura skarżącego mogła być obliczona na podstawie art. 26 ustawy, bądź art. 183 ustawy. Organ rentowy w spornej decyzji dokonał wyliczenia emerytury w oparciu o obydwa przepisy i korzystniejsza dla wnioskodawcy okazała się emerytura obliczona na podstawie art. 183 ustawy, co jest bezsporne.

Za niezasadny uznał Sąd Okręgowy zarzut odwołującego się, iż ZUS winien do wyliczenia wskaźnika wysokości podstawy wymiaru z art. 53 Ustawy zastosować wskaźnik wysokości podstawy wymiaru wyliczony w decyzji o ustalenie kapitału początkowego z 2001 r. w wysokości 140,25 %. Sąd stwierdził, że zgodnie z powołanymi przepisami organ rentowy dokonując wyliczenia wskaźnika podstawy wymiaru może przyjąć wynagrodzenie w okresie kolejnych 10 lat kalendarzowych, wybranych przez zainteresowanego z ostatnich 20 lat kalendarzowych poprzedzających bezpośrednio rok, w którym złożono wniosek o emeryturę lub rentę. Skoro odwołujący się złożył wniosek o emeryturę w maju 2010 r., to powoływane wyżej 20–lecie liczone od roku, w którym złożono wniosek obejmuje okres od 1990 roku. W wyliczeniu kapitału początkowego w 2001 roku przyjęto zaś do wyliczenia wskaźnika 10 kolejnych lat, ale były to lata 1989 – 1998. Nie było zatem możliwe przyjęcie wskaźnika żądanego przez wnioskodawcę, a wyliczonego w decyzji kapitałowej z 2001 roku, gdyż przyjęte tam lata wykroczyły poza 20–lecie przed złożeniem wniosku o emeryturę (rok 1989). A zatem organ rentowy prawidłowo przyjął do wyliczenia wysokości wskaźnika podstawy wymiaru okres od 1990 do 1999 roku.

Zdaniem tego Sądu, organ rentowy prawidłowo przyjął również w decyzji z 22 sierpnia 2012 r. do wyliczenia wynagrodzenia za rok 1999 wysokość minimalnego wynagrodzenia. Bezsporne jest, że na datę złożenia wniosku o emeryturę w maju 2010 r., jak i na datę wydania decyzji z 22 sierpnia 2012 r. organ rentowy nie dysponował żadnymi dowodami wskazującymi na wysokość zarobków skarżącego w roku 1999. Odwołujący podnosił, że wszelką dokumentację załączył do wniosku o ustalenie kapitału początkowego z 2001 r., nie zauważając, że udowodnił tam wysokość zarobków jedynie do 1998 r., gdyż tylko taki zakres zarobków był potrzebny do ustalenia kapitału początkowego, który jest ustalany na dzień 1 stycznia 1999 r. Do wniosku o emeryturę skarżący nie załączył dodatkowych dokumentów potwierdzających wysokość jego zarobków w 1999 roku.

Sąd podkreślił, że w toku postępowania odwołujący się nie kwestionował prawidłowości wyliczenia emerytury w decyzji z 15 listopada 2012 r., a wskazywał jedynie, że przeliczenie emerytury wyliczonej jak w tej decyzji powinno nastąpić od 7 czerwca 2010 r., tj. od dnia nabycia uprawnień emerytalnych, a nie od 1 września 2012 r., tj. od pierwszego dnia miesiąca, w którym złożono wniosek.

Wskazując na treść art. 129 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych Sąd podniósł, że ubezpieczony w dniu 20 września 2012 r. złożył wniosek o przeliczenie emerytury, do którego załączył po raz pierwszy m.in. legitymację ubezpieczeniową ze wskazanym wynagrodzeniem za rok 1999. Prawidłowo zatem organ rentowy w decyzji z dnia 15 listopada 2012 r. przeliczył emeryturę wnioskodawcy od 1 września 2012 r. tj. od miesiąca,

w którym zgłoszono wniosek i wypłacił wnioskodawcy stosowne wyrównanie z tego tytułu za okres od 1 września 2012 r.

Sąd stwierdził, że z przepisu art. 133 ust. 1 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych wynika jasno, że w razie ponownego ustalenia przez organ rentowy prawa do świadczeń lub ich wysokości obowiązują ogólne zasady wypłaty emerytur i rent, tj. świadczenie przyznane lub podwyższone wypłaca się nie wcześniej niż od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy lub wydano decyzję z urzędu. Sąd zauważył, że odwołujący się przyznał, że do złożonego w 2001 r. wniosku o kapitał początkowy nie załączył dokumentacji dotyczącej zarobków z 1999 r., a legitymację ubezpieczeniową ze wskazaną wysokością otrzymywanych wynagrodzeń w 1999 r. załączył w kserokopii po raz pierwszy do wniosku o przeliczenie emerytury z 20 września 2012 r. Sąd podkreślił przy tym, że w druku wniosku o przyznanie prawa do emerytury zostały zawarte przez organ rentowy szczegółowe wskazania, jakie dokumenty należy dołączyć na potwierdzenie okresów zatrudnienia i wysokości zarobków, jak wylicza się podstawę wymiaru, kapitał początkowy itp. W szczególności wskazano, że do wniosku należy dołączyć dokumenty niezbędne do ustalenia prawa do emerytury i jej wysokości, w tym zaświadczenia Rp-7 na potwierdzenie wysokości wynagrodzeń, jak również podano, że organ rentowy uwzględnia zapisy z legitymacji ubezpieczeniowej wskazujące na okresy zatrudnienia lub wysokości zarobków. A zatem odwołujący się został prawidłowo pouczony przez ZUS o tym, jakie dokumenty winien załączyć do składanego wniosku. Fakt, że skarżący nie dopełnił tego obowiązku, a przede wszystkim nie sprawdził, jakie dokumenty składał wcześniej i czy organ rentowy ma faktycznie wszystkie dokumenty, w tym świadczące o wysokości zarobków w 1999 r., nie może obciążać organu rentowego. Do wniosku o emeryturę skarżący załączył tylko kwestionariusz, nie załączył świadectw pracy, zaświadczeń Rp-7, ani legitymacji ubezpieczeniowej. Tym samym organ rentowy dysponował jedynie dokumentami załączonymi do wniosku o ustalenie kapitału początkowego, w tym zaświadczeniami Rp-7 do 1998 roku.

Mając na uwadze powyższe Sąd I instancji uznał, że organ rentowy w sposób prawidłowy dokonał przeliczenia emerytury skarżącego od 1 września 2012 r., tj. od pierwszego dnia miesiąca, w którym odwołujący się złożył wniosek o przeliczenie emerytury wraz z załączonymi dokumentami, dającymi możliwość ponownego wliczenia świadczenia. W konsekwencji Sąd uznał, że organ rentowy nie popełnił żadnego błędu w rozumieniu art. 133 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej przy wydawaniu decyzji, gdyż żaden z dokumentów będących podstawą przeliczenia świadczenia nie został złożony do organu rentowego w okresie przed wrześniem 2012 r.

Z powyższych przyczyn Sąd Okręgowy uznał, że decyzje organu rentowego z dnia 9 i 15 listopada 2012 r. odpowiadają prawu i dlatego – na podstawie art. 477¹⁴§ 1 k.p.c. – oddalił odwołania.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia złożył J. J., zarzucając nieobiektywne rozpatrzenie sprawy, w szczególności „zbyt daleko idącą nadinterpretację w świetle zgromadzonych dokumentów”.

Skarżący podniósł, że decyzja z 22 sierpnia 2012 r. o przyznaniu emerytury jest wadliwa pod względem formalno – prawnym, gdyż nie zawiera załącznika o wyliczeniu wskaźnika wysokości podstawy wymiaru. Zarzucił, że ZUS nie dotrzymał terminu 30 dni do wydania decyzji od daty wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 10 lipca 2012 r.

Zdaniem skarżącego, w decyzji o ponownym ustaleniu kapitału początkowego z 9.11.2012 r. przyjęto nieprawidłowy wskaźnik wysokości podstawy wymiaru 140,25% zamiast 141,59%. Nieprawidłowo również przyjęto w decyzjach z 22.08.2012 r. i z 15.11.2012 r. wysokość zwaloryzowanych składek na ubezpieczenie emerytalne w kwocie 48.713 zł. zamiast 50.652 zł.

Nadto skarżący podniósł, że składając wniosek o emeryturę został poinformowany przez pracownika ZUS, że wszystkie wymagane dokumenty są w posiadaniu organu rentowego z uwagi na wcześniej przyznane świadczenie rentowe.

Wskazując na powyższe J. J. wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i zobowiązanie ZUS do wydania prawidłowej decyzji o przyznaniu emerytury z mocą od 7 czerwca 2010 r.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie, bowiem Sąd Okręgowy wydał prawidłowe rozstrzygnięcie, które znajduje uzasadnienie w całokształcie okoliczności faktycznych sprawy oraz w treści obowiązujących przepisów prawa.

Sąd Apelacyjny w pełni akceptuje stanowisko Sądu I instancji w zakresie przyjęcia, że złożenie przez skarżącego odwołania od decyzji z 20 i 22 sierpnia 2012 r. z przekroczeniem terminu określonego w art. 477⁹ § 1 kpc nie nastąpiło z przyczyn od niego niezależnych, a zatem podlegają one odrzuceniu z mocy art. 477⁹ § 3 kpc. Jak słusznie wskazał Sąd I instancji, nawet gdyby przyjąć – jak tego domaga się skarżący – że jego wniosek z 20 września 2012 r. winien zostać potraktowany przez organ rentowy jako odwołanie od decyzji z 22 sierpnia 2012 r., to i tak pozostaje to bez wpływu na wysokość świadczenia ubezpieczonego za okres do 31 sierpnia 2012 r., gdyż dopiero do wniosku z 20 września 2012 r. skarżący załączył dowody dotyczące wysokości wynagrodzenia za okres 1980 – 1984 i 1999 – 2003 r. w postaci legitymacji ubezpieczeniowej oraz za lata 1985 – 1987 w postaci zaświadczeń Rp-7, co skutkowało przeliczeniem wysokości jego świadczenia od 1 września 2012 r. Ponieważ z zebranego w sprawie materiału dowodowego jednoznacznie wynika, że przed tą datą organ rentowy nie dysponował żadnymi danymi złożonymi przez wnioskodawcę na okoliczność wysokości jego zarobków stanowiących podstawę wymiaru składek za w/w okresy, nie miał on możliwości wyliczenia wysokości emerytury ubezpieczonego w inny sposób, niż przyjęty w decyzji z 20 sierpnia 2012 r.

Wobec odrzucenia odwołania ubezpieczonego Sąd I instancji zwolniony był z obowiązku dokonania oceny prawidłowości decyzji z 20 i 22 sierpnia 2012 r., a zatem również zarzuty wobec tych decyzji zawarte w apelacji nie mogą wywołać zamierzonego skutku.

Wbrew twierdzeniom skarżącego, wypełnił on własnoręcznie wniosek o przyznanie prawa do emerytury, a zatem winien zapoznać się z treścią informacji zawartej na kartach 4 i 5, w tym z wyjaśnieniem, jakie dokumenty stanowią podstawę do ustalenia wysokości świadczenia. Za gołosłowne należy zatem uznać zarzuty skarżącego, że został on błędnie poinformowany przez pracownika ZUS, że wszystkie wymagane dokumenty są w dyspozycji organu rentowego, zwłaszcza że wniosek o ustalenie kapitału początkowego oraz wnioski o rentę zostały złożone kilka lat wcześniej (odpowiednio: w październiku 2001 r. i w marcu 2005 r.). Również za gołosłowne, stanowiące niedopuszczalną polemikę z prawidłowymi ustaleniami Sądu Okręgowego, należy uznać twierdzenia skarżącego co do posiadania przez organ rentowy dowodów na okoliczność wysokości wynagrodzenia ubezpieczonego za 1999 r. W aktach dotyczących świadczenia rentowego przyznanego ubezpieczonemu decyzją z 4 maja 2005 r. znajdują się tylko dokumenty potwierdzające wysokość jego wynagrodzenia za okres od 1989 r. do 1998 r. Również do wniosku o ustalenie kapitału początkowego z 2001 r. ubezpieczony złożył zaświadczenie dotyczące wysokości jego zarobków za lata 1989 – 1998. Niewątpliwie legitymacja ubezpieczeniowa, w której znajdują się wpisy dotyczące wysokości zarobków skarżącego za 1999 r. została złożona dopiero do wniosku z 20 września 2012 r. (kserokopia), a zatem organ rentowy miał podstawę do wyliczenia wysokości emerytury z uwzględnieniem wynagrodzenia za 1999 r. dopiero od 1 września 2012 r., co uczynił w decyzji z 15 listopada 2012 r.

Za niezasadny należy uznać też zarzut co do błędnego wyliczenia przez organ rentowy wysokości zwaloryzowanych składek w decyzji z 15 listopada 2012 r. W decyzji tej organ rentowy prawidłowo, w oparciu o treść art. 26 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, przyjął do obliczeń zwaloryzowane składki na dzień 31 maja 2010 r., tj. na koniec miesiąca, od którego służy ubezpieczonemu wypłata emerytury. Niezależnie od tego podnieść należy, że – wobec faktu, iż korzystniejsza dla ubezpieczonego okazała się wysokość emerytury wyliczona na podstawie art. 183 w/w ustawy – organ rentowy podjął wypłatę świadczenia obliczonego na podstawie tego przepisu, nie zaś art. 26 ustawy o emeryturach i rentach.

Z powyższych względów Sąd Apelacyjny, nie znajdując podstaw do uwzględnienia apelacji, na podstawie art. 385 kpc orzekł o jej oddaleniu.